KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Listopada. — Rok 1838. Sobota. № 300. Jutro, Ś. Marcin. Wsch: sł: g. 7, m. 31; zach: g. 4, m. 22.

Jutro w kościele Ś. Ducha Popaulińskim, odbywać się będzie całodzienne Nabożeństwo z processjami i kazaniami, iako w dniu Ś. *Marcina*. — W smutku pogrążony Mąż wraz z 4giem Dzieci po zgonie ś. p. z Zielińskich Bogumile *Oleśkiewicz*, zmarłej onegdaj, maiącej lat 38, zapraszaią krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała z domu przy ulicy Długiej Nr 543 na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 2ej z południa odbyć się maiącą. — Złp. 27 ściągnięte za karę z Żydów, którzy dopuścili się szacherstwa w przedaży Ryb przez sprzedaż dwom osobom każdej po innej cenie, Urząd Policji Tax i Dozoru Tandet przesłał Redakcji Kurjera Warsz:, przeznaczaiąc ie na korzyść Instytutu moral: zanied: dzieci. — W sklepie ubogich iest do nabycia Wyrok, na posiedzeniu Sądu Appel: Król: Pol: w zeszłym wrześniu w sprawie Marcina i Marjanny z Popowskich małż: *Morzyckich*, nabywców dóbr Warzymowskich, przy obronie Adama *Rozen* Mecenasa; a Teressą z Węglińskich *Trzebuchowską*, po Wincentym *Trzebuchowskim* b. Pułkowniku pozostałą Wdową, wierzycielką hypoteczną tychże dóbr, bronioną przez Jakóba *Wołowskiego* Adwokata; tudzież Makarym *Sokołowskim* Interwenjentem, przy obronie Mecenasa *Kwiatkowskiego*, zapadły, w przedmiocie sporu o wyrok Adiudykacyjny i powtórną sprzedaż dóbr Warzymowskich nakazuiący. Korzyść sprzedaży przeznaczoną iest na szkółkę Dobroczyn:; cena exe: zł. 1 i pół. Także na tenże przedmiot ofiarowano Dykcjonarz *Knapjusza*. — W pismach angielskich obszerny znajduie się opis budowy więzienia inkwizycyj: w Warszawie, według urządzenia Radcy Stanu Hr. *Skarbka*, z dołączonemi pochwałami takowego urządzenia. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po, *Pierwszych dniach po ślubie*, JPanna *Werowska*, JPP. *Jasiński* i *Swiergocki*; a JP. *Panczykowski* po *Icku Sędzią*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 i pół do 19 gr. 20. Assyg: ross: zł. od 186 gr. 25 do 187 i pół. Listy zast: zł. od 92 gr. 4 do 92 gr. 14; kupon zł. 1 gr. 15 2/3.

Anglja. — Wznawia się pogłoska, że Królowa zaślubi starszego syna panuiącego Xcia *Sasko-Koburskiego*, który niedawno ukończył nauki w uniwersytecie w *Bon*. Kroki wstępne zostały iuż uczynione i zapewne ta sprawa będzie przedstawioną na najbliższych posiedzeniach Parlamentu. Matka Królowej Xżna *Kent* z tego związku zupełnie iest zadowoloną. Xżę *Sasko-Koburgski* z swoiemi obu synami był na koronacji w Londynie, najpóźniej odjechał, i został ozdobiony orderem podwiązki. — W *Mexyku* czynią energiczne przygotowania na odparcie oblegaiących Francuzów. — Nowy Poseł hiszpański Jenerał *Alava* dnia 29 z. m. przybył do *Londynu*. — Pisma ministerjalne zbiiaią wiadomość, iakoby Królowa przesłała własnoręczne pismo do Lorda *Durham*, aby został na swoim urzędzie. Tymczasem donoszą z *Nowego Jorku*, że Lord *Durham* Kanady nie opuści; ieśliby zaś urząd złożył, zastąpi go w zarządzie Naczelnik wojska w Kanadzie P. *Kelborn*. Między wojskiem angiels: nad granicą Stanów zjed: dezercja pomnaża się znacznie. — Z *Portugalji* donoszą, że Gerylasy nie ustali niepokoić oddziałów wojsk *Donny Marji*.

Francja. — P. *Mignet* (Minje) ogłosił w pismach, aby go nie tytułowano Baronem, gdyż ten tytuł nie należy mu się wcale. — Sprawa *Mexykańska* zaczyna dawać powody do zniechęcenia, przekonano się iż żądania Francuzów w Mexyku osiadłych są zbyt przesadzone, i tak n. p. Księgarz, któremu sklep złupiono rości pretensje na 500,000 fr., podobnież handlarz perfum, którego cały kram może miał

wartość 1,000 fr., rości pretensje na 400,000 fr.; Rząd tymczasem bezskutecznie niszczy marynarkę, która i iż zapóźno przybiera groźną postać przy brzegach Ameryki. — Marszałek *Maison* (Mezą) bawi teraz w Belgji. — P. *Dupin* (Diupę) 30 z. m. wrócił do *Paryża* i nazaiutrz miał posłuchanie u Króla. — Izby będą zagaione ieszcze przed 24 Grudnia. — Dzienniki legitymistyczne nie ustaią rozsiewać pogłoski, iakoby zdrowie Króla było znacznie nadwerężone. — U modniarek paryzkich zamówiono wiele stroiów dla Xiężny *Beiry*; 30 z. m. Aient Karlistowski miał z temi rzeczami wyiechać do główney kwatery *Don Karola*. — 30 z. m. sztab gwardji narodowej zebrał się u Marszałka *Lobau* na naradę; zamiarem rządu iest gwardję narodowę na nowo uorganizować. — Dziennik *Wiek* (Siecle) najwięcej ma prenumeratorów, to iest blisko 15,000; *Prassa* blisko 10,000, a *Dziennik sporów* przeszło 9,000. — Marszałek *Valeé* (Wale) ciągle z *Algieru* donosi o nowo zakładaiących się obwarowaniach miejsc rozmaitych w tym kraiu. Deszcze tamże są teraz ulewne. — Rodzina królewska 2go b. m. wyiechała na cały tydzień do *Fontenblo*, Królestwo *Belgiccy* dopiero po ich powrocie udadzą się do *Bruxelii*, Xiążę *Wirtembergski* z swoią małżonką Królewną fran: wyieżdża na zimę do *Genui*, Xżę *Orleański* z swoią małżonką zostaie w pałacu *Tulerji*.

Holandja. — Zaślubiny syna Xcia *Oranji* z Xiężniczką *Wirtembergską*, maią ieszcze odbyć się w ciągu teraźniejszej zimy. — Poczta w *Amsterdamie* zaprowadziła powozy na sposób Pana *Dieca* o 6ciu kołach.

Hiszpanja. — Xżę *Lichnowski* przed kilką dniami przybył do *Bergi*. — Don Felix *Miranda*, dowódzca 2go batalionu *Kordowy*, umarł w skutku ran otrzymanych pod *Maellą*. — Straszny herszt gerylasów w Portugalji *Baioin*, przypadkiem został zabity; udawszy się na zwiady w towarzystwie 3ch gerylasów, spotkał 3ch gwardzistów narodowych i wezwał ich do złożenia broni, ci iednak kilkakrotnie strzelali i trafili iednego z gerylasów, iego towarzysze zaraz uciekli; ów zabity był to *Baioin*.

Niemcy. — Od czasu powrotu rodziny cesarskiej do *Wiednia*, ta stolica została bardzo ożywioną; teatry, towarzystwa prywatne, napełniaią się znakomitemi osobami wracaiącemi z koronacji odbytej w *Medyolanie*. — Syn Xięcia *Oranji* spodziewany iest w *Stutgardzie*. — 31 z. m. wybuchł pożar w pałacu królewskim w *Luneburgu*, szczęściem wcześnie płomienie ugaszono. — Nowa droga kolei żelaznej z *Berlina* do *Poczdamu* iuż iest ukończoną, i codziennie mnóstwo osób odbywa tę podróż; Królewicz Następca tronu najpierwszy ią odbył. — W *Kolonji* 27go z. m. zaszła niespokojność, lecz nie ma obawy aby wznowiła się, gdyż wszystko zostaie w zwykłym porządku.

Włochy. — Minister skarbu w państwie papiezkiem P. *Polli*, zachorował z powodu nagany otrzymanej od *Ojca Świętego*, za nieregularne wypłacanie należytości liwerantom. Ojciec Święty 23 b. m. przeniósł swoią rezydencją z *Kwirynału* do *Watykanu*. — P. *Thiers* bawi od nieiakiego czasu w *Rzymie*, gdzie pilnie zwiedza muzea i bibljoteki, w iednej z nich odkrył ważne rękopisma do historji Toskańskiej. — Doktor *Alerc* z *Akwizgranu*, który niedawno szczęśliwie uwolnił *Ojca Świętego* od choroby na oczy, bawi w Rzymie, dokąd został na rozkaz wyższy zaproszony.

Turcja. — Goniec przybyły do Posła angielskiego, przywiózł wiadomość, że gabinet londyński uznaie nowy traktat z Turcją, i czekaią tylko w Londynie przybycia *Reszyda* Baszy dla podpisania tegoż traktatu. — Wiadomości od armji azjatyckiej są zaspokaiaiące. — Szach *Perski* miał zupełnie pogodzić się z Posłem angielskim Panem *Makneil*. — Admirał *Stopford* i Kapudan Basza przez kilka dni zabawili w *Smirnie*; cel ich przybycia nie iest wiadomy. — W *Aidinie* schwytano znowu Ormjanina, który zostawał w nieprzyzwoitych stosunkach z Tur-

czynką i skazano go na powieszenie iego spółwinowajczyni ulegnie tejże karze. Skazany dla uniknienia śmierci chciał przejść na wiarę mahometańską, ale ofiarę tę odrzucono, ponieważ urodzony w religji mojżeszowej, zrzekł się takowej i został chrześcjaninem ormiańskim. — Wice Król *Egiptu* iest bardzo zasmucony i rozgniewany z powodu spełznienia iego planów, w obec kilku Konsulów wyraził się iż po powrocie z *Senaar* uzbroi 160,000 wojska, a wtenczas on polityką rządzić będzie, zdaie się, że to iest próżne chełpienie się, blokada portu *Alexandrji* łatwo go przekona o nicości iego siły. — Flotta egipska ieszcze nie iest rozbroioną. Ta flotta wróciła w bardzo smutnym stanie, większa połowa marynarzy iest chorych, a wielu umarło.

Rozmaitości.— Nowa traiedja Pana *Ancellot* „Marja Padilla“ nie zbyt podobała się w teatrze francuzkim w Paryżu; z niecierpliwością oczekuia nowej traiedji Pana Wiktora *Hugo*, która wkrótce ma być przedstawioną w nowym teatrze. — Lord *Kilkenny* przed kilką tygodniami zsiadł właśnie z konia na polach Elizejskich w *Paryżu*, w tem przystępuie do niego młody Francuz przystojnie ubrany, ale w płaszczu mimo dokuczaiącego upału, z sygarem w ustach, i uprasza go w wyrazach następuiących: „Proszę pana o małą łaskę, to iest o pożyczenie mi 1000 fr.“ Jakkolwiek to żądanie brzmi nieco oryginalnie odpowiada Anglik, chętniebym zadosyć uczynił, gdybym od nieiakiego czasu nie był tyle przegrał w zakładach i dla tego nie mogę... „Taki człowiek iak Pan, może zawsze, kiedy tylko chce.“ Pewno, ale... „Zakończę pana wymówki iednym wyrazem. Od 1000 fr. zależy mój honor; mój honor, rozumiesz Pan? a kiedy nam na świecie nic więcej nie zostanie, smutną iest rzeczą za taką drobnostkę go utracić. O! kiedy mi tej summy nie pożyczysz, palnę sobie kulą...“ W głowę? ach, Pan nie możesz być w tak smutnym stanie. „Tak, powtarzam, nie tylko przez głowę, ale zgruchoczę wszystkie moie członki. Jest to rodzaj śmierci nad którym długo myślałem i któremu daię pierwszeństwo nad inne.“ Po tych wyrazach otworzył swój płaszcz iak nietoperz gdy roztwiera skrzydła i ukazał pod nim beczułkę przywiązaną do ciała. Co zawiera ta beczułka? zapytał Lord *Kilkenny* głosem nieco niepewnym. „10 czy 12 funtów prochu“, odpowiedział Francuz zbliżaiąc do niej palące się sygaro. Anglik zadrżał ze strachu, iakby iuż siedział na zatlonej minie. Potrzebuiesz więc koniecznie owych 1000 fr., zapytał obcego. „Niestety! możesz się zaraz przekonać“, odrzekł drugi znowu zbliżaiąc zapalone sygaro do beczułki. Oto masz! oto masz! przerwał Anglik dobywaiąc puljares. Łotr włożył sygaro w usta, schował 1000 franków, a puściwszy kłęb dymu w powietrze, ukłonił się i poszedł. — *Donizetti* teraz przybywszy do Paryża, przypadkiem zastał na mieszkanie przygotowane też same pokoie, w których mieszkał *Rossyni*, gdy przed 15 laty pierwszy raz przybył do stolicy Francji. — Chórzysta obudzony w nocy aby należał do serenady, otworzył okno i zawołał do czekaiących: „Ani za wszystkie skarby włoskiego nieba!“ Nie bać Pan niedorzecznym, zawołali czekaiący, każdy dostanie 6 zł. Chórzysta w oka mgnieniu był iuż na dole.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Czacki Felix Hrabia z Gubernji Wołyńskiej; Małachowski Hrabia z Mińska; Kwilecki Walenty Hrabia z Kobelnik; Skarbek Józ: Hra: z Osięciny; Strzembosz Lud: Dzie: z Długiego; Engielberg Mat: Dzie: z Huty Partackiej; Rogoski Artur Dzie: z Paprotni; Dąbrowski Józ: Dzie: z Dębego; Wessel Ad: z Żyrzyna.

DONIESIENIA.

żności; mąka ta będzie sprzedawana i w małych częściach. Do powyższego Składu wchód iest tak od Krakowskiego Przedmieścia, iako też i ulicy Koziej.

W Sklepie przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackiego Nr 599, można nabyć za pomierną cenę SLEDZI i SZCZUPAKÓW marynowanych. *J. Huhlbaj.*

Dnia 8 b. m. skradziony został MOŹDŹERZ mosiężny, na którym wyrytą była cyfra H. S., oraz TASAK do siekania ziół. Uprasza się o łaskawe przytrzymanie wspomnionych rzeczy, lub o doniesienie, gdzie się takowe znajduią, do Apteki H. Spiessa, za co wręczyciel odbierze nagrodę.

Wyieżdżaiący w prędkim czasie do S. Petersburga Extrapocztą, życzy sobie znaleść maiącego podobny zamiar TOWARZYSZA Podróży i spólnych kosztów. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy Rynek pod Nr 328.

Pan Ignacy Krzyżanowski, trudniący się dawaniem lekcji ięzyka Rossyjskiego, ma się zgłosić pod Nr 1628 przy ulicy Żurawiej, po odbiór przysłanej mu od familji bielizny.

KARETA podwójna z znanej fabryki Liera, modnego fasonu, zupełnie odnowiona, z 8mią nowo kutemi kołami, iest do sprzedania. Po informacją udać się należy do Expedycji Gazet w pałacu pocztowym.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż w d. 7/19 Listopada r. b. o godz: 11ej przed południem, w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się licytacja sprzedaży ŻELAZA starego lub zużytego lanego i kutego, STALI lanej i BLACHY cynkowej, stosownie do warunków oznaczone practium fisci obejmuiących, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Przystępuiący do licytacji winni są przed iej rozpoczęciem złożyć na wadjum każdy po złp. 500. — P. o. Dyrektora *M. Biernacki*, Człon: Dyrekcji *Pusch*, *Żabiński*.



Dwie Krów dobrych do mleka, gatunku Żuławskiego pod Nr 1379 przy ulicy Marszałkowskiej w domu P. Sznajdra, są do sprzedania.

Na mocy Reskryptu Kommis: Rz: S. W. D. i O. P. Wydziału Lekarskiego z d. 28 Wrze:/10 Paźdz: r. b., podpisany ma zaszczyt zawiadomić WW. Lekarzy i i Osoby, które to interesuie, iż znaleść u niego lub zamówić można wszelkiego rodzaju OPASKI i PRZYRZĄDY Chirurgiczno-Mechaniczne i Ortopedyczne, a mianowicie różnego gatunku Opaski Rupturowe, przyrządy do prostowania skrzywionej kolumny pacierzowej, przyrządy do prostowania nóg krzywych, krążki maczne i t. p., co wszystko własnoręcznie uskuteczniа z iak największym pośpiechem i dokładnością. — *Antoni Michał Sandmann*, Majster Rękawiczniczy i Mechaniczno-Ortopedyczny, Bandażysta upoważniony od Rządu, przeniósł swe mieszkanie z ulicy Długiej, pod Nr 501 przy ulicy Podwale w domu Rządowym Popaulińskim.



PANTALJON mahoniowy o 6ciu oktawach, fabryki Hochhauzera, do sprzedania za pomierną cenę; życzący nabyć, może się zgłosić w każdym czasie pod Nr 163, przy ulicy Nowomiejskiej, w Gdańskiej Piwnicy.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 11 raz *Pocztyljon.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Co głowa to rozum.* 5 raz *Wybór.* 4 raz *Icek Sędzia.*

TEATR w DOBROCZ:. Dziś Mechanik *Molduano.*

FIGURY woskowe na Tłómackiem codzień.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale pod Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi, nowo przybyłe Śpiewaczki dadzą *Wieczór Wokalny i Instrumentalny*, od godziny 6.

Dziś w Lokalu M. Jamroszyńskiego na rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej w domu Boka, Towarzystwo Śpiewaków PP. *Ritzinger* i *Freudenschus* grać i śpiewać będzie. Zacznie się o godzinie 6.

Ulubiona Muzyka 4ch Braci *Ładowskich*, dziś w Kawiarni pod Nr 739, w domu dawniej Ossolińskich przy rogu ulicy Tłómackie i Rymarskiej, najnowszemi Mazurami, Walcami, wyiątkami z Oper etc., bawić będzie Publiczność od godziny 6 do 10.

Familje *Ritzinger* i *Freudenschus*, iutro grać i śpiewać będą w lokalu P. *Ohma* za Wolskiemi rogatkami. Zacznie się w pół do 4 z południa.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka Nr 402, nowo przybyłe Śpiewaczki dadzą *Wieczór Muzykalny* przy towarzyszeniu Arfy; przytem wyborna HERBATA i rychła usługa.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kogutka*, na Krak: Przed: wprost b. Konserwatorjum Nr 454, na 1em piątrze, będzie wykonany ulubiony SEKSTET.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Pasztet ze zwierzy: na gorą: z sos:, Kapłon faszerow: Zaiąc z podle:, Comber szpiko:, Polędwica po angiel: z roż:, Kotlety cielę: z grosz:, Kołdony, Flaki i Ryby na gorąco i w galarecie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. Zaiąc z roż: z rydza: marynowane:, Pasztet ze zwierzy: w ciaście: francuz: na gorą:, Gęsi z roż: z iabłka:, Flaki z pieca i zwyczaj:, Potrawa z kapłona z ryżem, Zrazy a la nelson z szampjona:. Kotlety cielę: bite ze szpina:, Rozbratel wiedeń:, Kaczki z roż:. Ulubiona muzyka *Ładowskich* grać będzie pod czas Śniadania.